

Ireneusz T. Kolendo

Uniwersytet Łódzki

Stosunki agrarne na ziemiach łotewskich na przestrzeni dziejów (zarys)

Gospodarka Bałtów

W okresie wczesnego średniowiecza teren dzisiejszej Estonii i północnej części Łotwy zamieszkiwali ugrofińscy Estowie i Liwowie. Zaś pozostałe ziemie łotewskie zajmowali Bałtowie – obszar Kurzeme (pol. Kurlandia) plemiona Kurzów (pol. Kurowie) i Talawów (pol. Talawowie); centralną Łotwę Zemgałowie (pol. Żemgałowie lub Semigałowie) oraz Selowie (pol. Selowie), zaś południe – Žemaičiai (pol. Żmudzini), a łotewski wschód – Letgałowie (pol. Łatgałowie).¹

Mianem Bałtów dzisiaj określa się – co wyraźnie klóci się z danymi demograficzno-narodowościowymi – mieszkańców trzech nadbałtyckich krajów, a powstałe po I wojnie światowej Łotwę, Litwę i Estonię – również przyjęto nazywać bałtyckimi, rzadziej nadbałtyckimi.

Bałtowie jako plemiona zajmujący stałe siedziby zajmowali się głównie rolnictwem. Początkowo najbardziej rozpowszechnioną kulturą rolną była uprawa jęczmienia. Później zaczęto uprawiać pszenicę i żyto oraz len, a następnie groch, fasolę, proso i owies. Ważne znaczenie miało leśne bartnictwo. W inwentarzu domowym dominowało bydło zapewniające mięso, mleko i skóry. Hodowano bydło domowe: konie, krowy, kozy, świnię, owce.

Tkaniny wytwarzano z wełny i lnu. Na ubrania wykorzystywano także futra, zaś głównym zestawem świątecznej odzieży kobiet było wspaniałe, okrycie pleców w kształcie trójkątnej chusty.

W pierwszych wiekach n.e. Bałtowie zaczęli wytapiać żelazo w piecach ziemnych z pozyskiwanej na miejscu rudy darniowej. Odkąd żelazo stało się powszechnie wykorzystywanym metalem, wyroby z niego, głównie siekiery, motyki, sierpy i noże, ułatwiały pracę. Zwłaszcza w rolnictwie – podnosząc jego efektywność, a na przykład używanie siekier przy wyrębie lasów prowadziło do zwiększania areалу pól uprawnych, jak również pastwisk. W środkowej fazie epoki żelaza nastąpił duży przyrost produkcji rolno-hodowlanej dzięki ulepszo-

¹ Nazwę swoją Nadbałtyka otrzymała w XI-wiecznej kronice Świętego Adama Bremeńskiego, rektora przykatedralnej ryskiej Szkoły Domskiej, w której pojawia się termin *Morze Bałtyckie* (w języku łotewskim i litewskim *balts* – znaczy biały).

nej konstrukcji pługa, w którym zastosowano żelazny lemiesz. Później udoskonalono konstrukcję radła ciągniętego przez konie lub woły.

Przypuszczalnie przed tysiącem lat Bałtowie zaczęli budować na wzgórzach drewniane umocnione siedliska i zamki o konstrukcji zrębowej.

W drugiej części epoki żelaza (VI-XII w.) ludy zamieszkujące teren dzisiejszej Łotwy przekształciły system wspólnot terytorialnych rządzonych przez wybieralnych wodzów i plemienne rady starszych w *quasi* państewka z władcami o dużym zakresie kompetencji i sile wojskowej. Powodem tego procesu było wyodrębnienie się grupy dysponującej większą ilością ziemi i większym zakresem władzy, a w efekcie przyniosło rozwarstwienie majątkowe i podział społeczny.

Powstały więc nowe wspólnoty terytorialno-rodowe, które po połączeniu się w prostej linii prowadziły do tworzenia społeczności plemiennych, a następnie państewek o charakterze plemiennym i wczesnofeudalnych państw. Jednak w przypadku dawnych łotewskich *Liwów*, *Kurzów*, *Letgalów*, *Zemgalów*, i *Selów*, nie doszło do ukształtowania się tych ostatnich form. W dalszym ciągu funkcjonowały więc liczne jednostki plemienne (państewka) o różnym stopniu zaawansowanego rozwoju. Poszczególne obszary z gospodarstwami i wsiami tworzyły jakby parafie, te zaś jakby kasztelanie z centrami, którymi były zwykle zamki.

Przed inwazją krzyżowców na Łotwie istniało wiele zasiedlonych grodzisk o charakterze obronnym. Wiadomym jest, że umocnione osiedla pojawiły się wraz z rolnictwem i zastosowaniu nowej metody uprawy ziemi – trójpólówki. Sposób życia rolników nie pozwalał bowiem koczować i zbyt często zmieniać miejsce pobytu. Ponadto rolnictwo wymagało gromadzenia zboża i innych produktów rolniczych. A to stanowiło pokusę dla sąsiadów. Dla obrony siebie i swojego dobytku rolnicy zmuszeni byli umacniać swoje osiedla chroniące ich w razie napadu. W efekcie przekształciły się one w grody częściowo służące do obrony, częściowo jako miejsca zamieszkania okolicznej ludności. Z czasem grody przyjęły funkcje wojskowe, potem także i administracyjne, i na skutek procesu rozwarstwienia społecznego oraz oddzielenia się rzemiosła od rolnictwa, stały się ośrodkami władz okręgów i ziem.

Ówczesnie powstały podział administracyjny opierał się na wsiach. Kilka wsi tworzyło okręg (*pagasts*) funkcjonujący jako związek podatkowy. Kilka takich związków składało się na okręg zamkowy, a okręgi tworzyły ziemie. Pozostałością podziału administracyjnego z tego okresu są dzisiejsze nazwy krain geograficzno-historycznych – Vidzeme, Kurzeme, Zemgale i Letgale.

Jak wiadomo, proces zniewalania łotewskich i estońskich mieszkańców ziem nadbałtyckich zaczął się od momentu podjęcia akcji chrystianizacji „plemion pogańskich” i co z tym się wiązało – kolonizacji ich terytoriów.

Polityczno-gospodarcza ekspansja niemiecka

W okresie od X do XII w. swoje panowanie na terenach bałtyckich starali się narzucić Rusini i Skandynawowie. Próby uzyskania trwałej supremacji nad południową Estonią podjął także w pierwszej połowie XI w. książę ruski Jarosław Mądry, m. in. zakładając gród Juriew (dziś estońskie Tartu). Terytoria łotewskie i estońskie najeżdżali w tym czasie także Wikingowie i Duńczycy, a w końcu XII w. Niemcy-krzyżowcy.

Ekspansja Niemców w rejonie nadbałtyckim zapoczątkowana została zrazu przez niemieckich kupców, którzy zakładając swe placówki (np. na Gotlandii) intensywnie penetrowali wschodnie terytoria nadbałtyckie i prowadzili handel wzdłuż starych szlaków wiodących przez Kijów do Konstantynopola. Intensyfikacji handlu towarzyszyły misje chrystianizacyjne, które w XII w. nie odnosiły się tylko do znanych krucjat kierowanych do Ziemi Świętej, ale także do terenów „pogańskich” Europy Północno-Wschodniej.

Za kupcami podążali niemieccy misjonarze z zamiarem chrystianizacji *Liwów* i *Letgalów*. Zaraz po nich nadciągnęli krzyżowcy.

Najazdom teutońskim przyświecało kilka celów. Poza misją szerzenia zasad wiary chrześcijańskiej istniały ku temu przesłanki ekonomiczne i polityczne. W kręgu zainteresowania krzyżowców znalazły się bowiem także drogi handlowe biegnące przez tereny wschodniej części Nadbałtyki. Nie bez przyczyny więc kupcy z północnych Niemiec i Gotlandii chętnie materialnie ich wspomagali. Ważnym powodem ekspansji militarnej był również niedostatek wolnej ziemi w Europie Zachodniej. Wszystko to skłaniało część kawalerów zakonnych do wyruszania na wyprawy wojenne.

Presję polityczną, a zwłaszcza militarną niemieckiego rycerstwa oraz Kościoła katolickiego na tereny Bałtów obserwować można było już w końcu XII w. Niemiecka ekspansja w rejonie Morza Bałtyckiego rozpoczęła się, jak wiadomo, od podboju Słowian Połabskich w XII w. i zbudowania niemieckiej Lubeki w miejscu słowiańskiego Bukowca w 1143 r. Strategicznym obszarem służącym rozwojowi handlu z Rusią, który należało objąć kontrolą musiało więc być ujście rzeki Dźwiny (Daugavy). Główną siłą militarną krzyżowców nad Morzem Bałtyckim był niemiecki Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie.²

Pierwsze informacje o Bałtach i zamieszkałych przez nich terenach przekazywali zakonowi kupcy bremeńscy i lubeccy oraz misjonarze. Około 1180 lub 1184 r. wraz z kupcami z gotlandzkiego Visbi i Lubeki wśród daugavskich *Li-*

² Zrazu operujący w Palestynie, następnie czasowo osiedlony w węgierskim Siedmiogrodzie, w końcu został sprowadzony do Polski. Z jej to terenu zakon prowadził zbrojną chrystianizację *Prusów*, *Jaćwingów*, *Galindów* i *Litwinów*. To właśnie Krzyżacy zapoczątkowali podbój także innych ziem nadbałtyckich, a hasło nawracanie „pogan” na chrześcijaństwo stało się oficjalnym pretekstem uzasadniającym organizowanie krucjat.

wów pojawił się przybyły z Holsztynu zakonnik, augustianin Meinhardt (łot. *Meinards*). Osiedlił się w Ikšķile (osada w pobliżu Rygi) i przed 1185 r. wybudował tam kościół i klasztor. Następnie, sprowadzeni przez niego gotlandzcy rzemieślnicy zbudowali tu kamienny zamek-twierdzę. Miał ona służyć *Liwom* jako schronienie w razie napaści Litwinów. Na takich samych warunkach został wzniesiony kościół i zamek na wyspie Mārtiņšala.

W 1186 r. Meinhardt został wyświęcony na biskupa, a w 1188 r. papież zatwierdził przynależność nowo powstałego biskupstwa ikšķilskiego do metropolii bremenskiej. Mnich Meinhardt poświęcił się misji chrystianizacyjnej pobliskich terenów w sposób pokojowy.

W taki oto sposób *Liwowie* pierwsi spotkali się z rzymskim katolicyzmem, a wkrótce i bezpośrednio z krzyżowcami, ponieważ chrystianizacja *Liwów* metodami pokojowymi nie przynosiła spodziewanego efektu. Zdecydowano się zmusić ich siłą do przyjęcia nowej wiary.

Następca zmarłego w 1196 r. Meinhardta został ambitny i energiczny biskup – cysters Berthold Schulte z Hanoweru. To on właśnie zainicjował ewangelizację ogniem i mieczem, sprowadzając w tym celu w 1198 r. na tereny *Liwów* oddziały krzyżowców. Mimo, iż on sam w pierwszym potyczce z *Liwami* 24 lipca 1198 r. stracił życie³, najeźdźcy odnieśli zwycięstwo.

Dobrym dyplomatą i politykiem okazał się być trzeci biskup – Albert von Appeldern von Buxhövdn z Bremy, który administrował biskupstwem w latach 1198-1229. Wykorzystał on uzyskaną jeszcze przez poprzednika bullę papieską Innocenta III zezwalającą na wyprawę krzyżową i starając się skonfliktować Bałtów, zwłaszcza *Liwów* i *Estów*, wzmacniał swoje wpływy.⁴ Zbudował pierwszą warownię u ujścia rzeki Daugavy, do której wkrótce przybyli koloniści z Hamburga i Bremy. Z osiedla tego wyrosła Ryga. Zaś rok 1201, to znaczy datę położenia przez biskupa Alberta kamienia węgielnego pod jej budowę, powszechnie przyjęto za rok założenia dzisiejszej stolicy Łotwy.

Ponieważ jednak niemiecka cywilna i wojskowa akcja kolonizacyjna nie przynosiła spodziewanych rezultatów, dlatego też biskup Albert wraz z mnichem-cytersem Teodorykiem z Tauridy utworzyli miejscowy zakon rycerski. W 1202 r. powstał więc zakon „Braci Chrystusa” – w literaturze historycznej znany bardziej jako Zakon Kawalerów Mieczowych⁵ – w przytłaczającej więk-

³ Miał zginąć z ręki Liwa o imieniu *Imant*.

⁴ Wiadomo nam, że przybywając do Liwonii wraz z pół tysiącem rycerzy niemieckich i grupą pielgrzymów Albert nie został przyjaźnie powitany. Chcąc uspokoić wrogie nastroje, w czasie jednej z biesiad, kazał wziąć do niewoli członków liwskiej rady starszych. Uwięził jako zakładników także ich synów. W ten sposób wymógł również zgodę na budowę warownego osiedla u ujścia rzeki do morza, gdzie przeniósł swoją rezydencję po 1198 r.

⁵ Rycerze, podobnie jak bracia-zakonnicy, na biało-czarnej pelerynie mieli naszyte czerwone wizerunki krzyża i miecza. Do 1210 r. zakon tworzyło nie więcej niż 10 braci. Potem

szości złożony z Niemców. Wkrótce pod jego kontrolą znalazło się Zemgale – dziedzictwo „króla”-*Talibaldisa* (ostatecznie podbite w 1290 r.) oraz Kurzeme, którego władca *Lamekins* poszedł za przykładem *Estów* i wołał przyjąć chrzest z Rzymu.

W następstwie tych wydarzeń obszary zamieszkałe przez Bałtów znalazły się pod obcym panowaniem – z jednej strony pod władzą biskupstw, z drugiej – zakonu.⁶ Niedługo potem, poza biskupstwem ryskim, wzniesiono siedziby biskupie w Dorpacie (est. Tartu) i w Kurzeme.

Z kolei biskup Albert podjął akcję ujarzmiania *Liwów* i *Letgalów*. W tym celu w 1206 r. wybudowany został zamek w Venden (obecnie Cēsis).

Od 1224 r. ryski biskup Albert praktycznie kontrolował południową Estonię, prawie wszystkie ziemie letgalskie, a także Sēliję – czyli prawie całą późniejszą Liwonię.

Podbój ziem *Kurzów* zapoczątkował Mikołaj, kolejny biskup ryski. W długiej, trwającej do 1244 r. wojnie, cel ten częściowo osiągnięto. Zakon doznał jednak kilku poważnych porażek, m. in. z siłami księcia Nowogrodu Jarosława w 1234 r., a także dwa lata później z Zemgalami i Litwinami pod Šiauliai (pol. Szawle, na Litwie).⁷ Sam Zakon Kawalerów Mieczowych przestał jako taki istnieć rok później – w 1237 r.⁸

W długoletnich walkach z lotewskimi państewkami plemiennymi śmierć poniosło 2 biskupów, 6 zakonnych mistrzów, 11 tys. rycerzy, 4 tys. niemieckich osadników i 15 tys. krzyżowców, w sumie jak podaje J. Cynarski – 117 tys. chrześcijan, zasadniczo Niemców.⁹

liczba ich wzrosła, ale nigdy nie przekraczała 200. W odróżnieniu od braci rycerze nie składali ślubów i mogli mieć swój majątek (1/3 przechodziła po śmierci rycerza na własność zakonu).

⁶ Mimo, iż początkowo rycerze zakonni podlegali biskupowi, wkrótce jednak znaleźli się z nim w konflikcie, bowiem w 1207 r. uzyskali od papieża prawo dysponowania 1/3 ziem podbitych nad Bałtykiem. Był to w przybliżeniu obszar 67 tys. km², w tym 2/3 dzisiejszych ziem należących do Łotwy.

⁷ W bitwie tej po stronie zakonu stali Niemcy, Letgalowie, Liwowie, Estończycy, a nawet rycerze pskowsy licząc w sumie ok. 3 tys. zbrojnych. Zjednoczeni Zemgalowie i Litwini w sile ok. 4-5 tys. wojowników rozbili w puch siły zakonne i ich sojuszników.

⁸ W wyniku polecenia papieża zakon został zrekonstruowany. Przyjął nazwę *Zakonu Inf-lanckiego*, a pozostałych przy życiu rycerzy-zakonników włączono w skład niemieckiego Zakonu Krzyżackiego bazującego w Prusach. Nowe odgałęzienie Krzyżaków przyjęło powszechnie nazywać *zakonem liwońskim*. Ten przetrwał dłużej niż zakon macierzysty, bo do 1561/1562 r., tj. do jego zeświecczenia i do hołdu kurlandzkiego złożonego Koronie Polskiej. Zaś największe klęski, będąc już połączony z operującymi z Prus Krzyżakami, zakon liwoński poniósł z rąk Aleksandra Newskiego na zmarzniętym jeziorze Pejpus w 1242 r. oraz w 1260 r. w walkach z litewskimi *Zmudzinami* i *Kurzami* nad rzeką Durbe (dzisiaj na Litwie).

⁹ Zob. J. Cynarski, *Łotwa współczesna*, Warszawa 1925, s. 35.

Tak więc w ciągu XIII w. ziemie Bałtów zostały całkowicie podbite przez Germanów, a na obszarze dzisiejszej Estonii i Łotwy wzniesiono potężne zamki i fortyfikacje okołoklasztorne. Na zabranych terenach zaczęto tworzyć liczne państewka – zakonne i biskupie, a od XVI w. również świeckie.

W rezultacie agresji zewnętrznej i uzyskania przez obce siły dominacji nie mogła zaistnieć łotewska i estońska postplemienna świadomość narodowa, która dawałaby podstawy dla tworzenia państw narodowych. Najazdy uniemożliwiły powstanie suwerennych organizmów politycznych i zahamowały rozwój ich rodzimych kultur. Zwłaszcza te ostatnie zostały wyeliminowane przez kolonizację i przymusową chrystianizację prowadzoną rękami Niemców, którzy dysponowali ponadto instrumentami kształtującymi proces feudalizacji zajętych ziem oraz uzależniania prawno-ekonomicznego ich mieszkańców.

Ta więc w końcu wieku na skutek podboju autochtoniczni mieszkańcy spadli do roli warstwy najbiedniejszej i najniższej polityczno-społecznie sytuowanej – do stanu chłopskiego. Zaś warunkiem opuszczenia go mogło być jedynie przyjęcie cech najeźdźców w wymiarze kultury i języka, a więc przyjęcie niemieckości.

Ziemie nadbałtyckie pod panowaniem zakonu i biskupstw

Już w trakcie najazdów podbite ziemie były dzielone między arcybiskupstwo ryskie i państwo zakonne. Jak wspomniano, w 1237 r. po połączeniu zakonu mieczników z zakonem krzyżackim, ziemie będące we władaniu rozwiązanego przez papieża Zakonu Kawalerów Mieczowych przejął krzyżacki Zakon Inflancki. Rok później zakon uzyskał od papieża zwolnienie ze zwierzchnictwa nad nim arcybiskupa ryskiego.

W 1346 r. pod władzą zakonu znalazło się również część Estonii, którą ten wykupił od duńskiego króla Waldemara IV, który nauczony doświadczeniem sprzed trzech lat (powstaniem chłopów estońskich w 1343 r.) wolał przekazać ten teren zakonowi. Poza państwem zakonnym i posiadłościami duńskimi w Estonii istniały także – aż do XVI w. – państewka biskupie: dorpackie (od 1224 r., obejmujące południowo-wschodnią Estonię i wschodnią Liwonię), ozylijskie (od 1228 r., dysponujące zachodnią częścią Estonii i wyspami Saaremaa i Hiiumaa) oraz rewelskie (nieposiadające odrębności państwowej i związane z duńskim arcybiskupstwem w Lundzie). Dwa pierwsze podlegały arcybiskupstwu ryskiemu.

System państwowy Liwonii

W 1418 r. rozpoczęła swój żywot tzw. konfederacja liwońska. Związek ten skupiał wszystkie posiadłości niemieckie na terenie Łotwy i Estonii. W nieformalnym związku katolickich państwek inflanckie państwo zakonne zajęło pozycję największego pod względem obszaru i najsilniejszego pod względem wojskowym tworu na całym nadbałtyckim terytorium. Drugi co do wielkości obszar zajmowało arcybiskupstwo ryskie. Oprócz niego istniały także trzy biskupstwa: kurlandzkie, dertskie (tartuskie) i jezelskie (saaremaa-vikskie). Biskupi pełnili tam jednocześnie funkcje władców świeckich. Zwierzchnictwo nad owymi biskupami-„seniorami” formalnie sprawowali papieże rzymscy i cesarze niemieccy. Ich wpływ w Liwonii nie był jednak jakoś szczególnie zaznaczany.

Wszystkie te pięć organizmów polityczno-gospodarczych miało charakter kościelny, w których osoby reprezentujące wyższe duchowieństwo sprawowały najwyższe urzędy i były równocześnie feudałami. Podstawą ekonomiczną ich potęgi był handel hanzeatycki (w tym czasie – w XIV w. – poza zasięgiem niemieckim pozostawała jedynie Litwa rządzona przez *Gedyminasa*, a następnie jego dwóch synów – *Algirdasa* i *Kestutisa*).

Po dokonaniu podboju plemion i ziem nadbałtyckich zostały one podzielone w proporcji 1 do 3, tzn. trzecia część przypadła zakonowi, a dwie biskupstwu, przy czym arcybiskupstwo ryskie było dla nich głównym donatorem. Wkrótce proporcje te odwróciły się. Dla posiadłości zakonu i biskupstw na terenie dzisiejszej Łotwy i południowej części Estonii przyjęto jednolitą nazwę – *Liwonia*.

Liwonia, czyli ziemia Świętej Marii (w łotewskich pieśniach *Ziemia Māry*), nie stanowiła jednolitego organizmu politycznego, lecz była bardziej nieformalnym związkiem państwek targanych wewnętrznymi konfliktami. Przysłowiową kością niezgody o którą toczyła się walka był zakres władzy arcybiskupa Rygi i zakonu mieczników, generalnie zaś walka o hegemonię. Zwycięsko, już w 1330 r., wyszedł z niej zakon (wówczas jeszcze jako Zakon Kawalerów Mieczowych) podporządkowując sobie najważniejsze spośród nich – arcybiskupstwo ryskie.

W pracach niektórych autorów małe państwa składające się na Liwonię traktuje się jako konfederacyjny związek państw. Z tego też okresu pochodzi utrwalone w literaturze nazewnictwo państw tego regionu: ziemie podległe Duńczykom zaczęto nazywać *Estonią* (obszar w zdecydowanej większości zamieszkały przez *Estów*), pozostające pod kontrolą niemiecką – Liwonią (*Inflan-tami*), zaś tereny na południu (na lewym brzegu Daugavy) – *Kurlandią*.

Tak więc w Liwonia-Inflanty składała(y) się z terytoriów zamieszkałych na północy przez ludność estońską, a na południu zaś przez ludność łotewską. Terminologia ta, obejmująca formę państwową i administracyjną, funkcjonowała także w czasach szwedzkich i rosyjskich, choć zasadniczo nie była pochodną

struktury i zasięgu etnicznego poszczególnych społeczności.¹⁰ Wtedy to pojęcie *Inflanty* obejmowało całość regionu. Nie zrezygnowano jednak z używania pojęcia Estonii, co jeszcze bardziej komplikowało czytelność miejscowego nazewnictwa geograficzno-historycznego.

Podział ziem łotewskich był mniej skomplikowany od podziału ziem estońskich. Większość terenów południowych Inflant była własnością arcybiskupstwa ryskiego, Półwysep Kurlandzki z enklawami wokół Aizpute i Saka należał do biskupstwa kurlandzkiego, a większość Kurzeme (Kurlandii), Zemgale (Semigalii) i Letgale (Łatgalii) – do zakonu. W XV w. teutoński zakon liwoński dysponował ponad połową ziem rozciągających się pomiędzy Żmudzią i Zatoką Fińską oraz znajdujących się w rękach niemieckich.

Szczyt potęgi Zakonu Krzyżackiego, którego częścią był zakon liwoński, przypada na przełom XIV i XV w. W 1398 r. Krzyżacy uzyskali od Witolda Wielkiego (lit. *Vytautas*) Żmudź, by następnie doprowadzić do opanowania całego wybrzeża bałtyckiego od Odry do Zatoki Fińskiej (miał także w posiadaniu Nową Marchię, Pomorze Gdańskie, Gotlandię, Ziemię Dobrzyńską, część Mazowsza, biskupstwo rewelskie, ozylijskie i kurlandzkie, arcybiskupstwo ryskie i biskupstwo dorpackie oraz podległe ryskiemu biskupstwu pruskie). Tym samym kontrolował ziemie estońskie, inflanckie, żmudzkie, pruskie i pomorskie wraz z ujściami Narwy, Dźwiny, Niemna, Wisły i Odry, które dzięki Hanzie przynosiły mu ogromne zyski.

Stanowisko najwyższego duchownego w Liwonii piastował arcybiskup ryski będący zwierzchnikiem biskupstwa kurlandzkiego, dorpackiego (wcześniejsze nazwy – dertskie, tartuskie) i Oesel-Wick (dawniej jezelskie, saaremaavikskie) i sam był biskupem Rygi. Jednak najbardziej wpływową osobą był mistrz zakonu dysponujący największą na terenie Liwonii machiną wojskową.¹¹ Żaden z nich nie miał pełni władzy, ponieważ przez lata ciągnął się permanentny spór pomiędzy zakonem i arcybiskupem ryskim o jej zakres.

Biskupi oddawali swoje ziemie w dzierżawę lenną wasalom-rycerzom, którzy otrzymywali ją za służbę w biskupim wojsku wraz z osiedlonymi tam chłopami. Wasale biskupów cieszyli się znacznymi wpływami ponieważ biskupi nie dysponowali stałą własną siłą zbrojną. W odróżnieniu od wasali zakonnych, wasale biskupi w swoich lennach mieli prawo decydowania w sprawach sądowych i pobierania podatków, na co zezwalał im immunitet sądowy i ekono-

¹⁰ Zob. T. Paluszyński, *Kurlandia, Inflanty i Estonia pod obcą władzą. (Panowanie niemieckie, polskie i szwedzkie). Zarys historii politycznej regionu od początku XII wieku do roku 1721/1795.* [w:] *Łotwa wczoraj – dziś – jutro. Materiały pokonferencyjne*, Poznań 2003, s. 14.

¹¹ Początkowo główna siedziba mistrza znajdowała się w Rydze. Po 1470 r. został nią zamek cēsiski. Państwo zakonne dzieliło się na 40 okręgów, którymi zarządzali komturowie i fogci. Komturie obejmowały ważne ze względów wojskowych tereny, a ich centrami zawsze były warowne zamki. Fogci reprezentowali władzę państwową, stanowili sąd i praktycznie zarządzali sprawami ekonomicznymi komturii.

miczny. Swoje dochody arcybiskup ryski uzyskiwał z podatków zbieranych za pośrednictwem rycerzy-wasali od chłopów zamieszkujących jego ziemie. Podobne były źródła dochodów pozostałych feudałów we wszystkich państewkach Liwonii. Tak więc wasale żyli na swoich lennach na koszt chłopów-podatników. Jedynym ich obowiązkiem była służba wojskowa. Jeżeli wasał przestawał pełnić takową służbę, lenno dostawało się innemu wasalowi. Z czasem wasale mogli je przekazać męskiemu potomkowi, a w ostateczności lenno mogły dziedziczyć córki i także dalsi krewni.

W 1419 r. zebrał się po raz pierwszy *Landtag*¹² Liwoni. Był to krajowy zjazd feudałów duchownych i świeckich oraz przedstawicieli miast zwoływany odtąd co roku w Valmiera. Nie wszystkie jednak postanowienia podejmowane w sprawach wewnętrznych tych *quasi* parlamentów lokalnych były w praktyce realizowane (np. w sprawie szerzącego się zbiegostwa chłopów).

W Liwonii ukształtowały się korzystniejsze, niż gdzie indziej, warunki produkcji i sprzedaży zboża na Zachód – co przyczyniło się do zmian w położeniu chłopów. Wasale zaczęli więcej uwagi poświęcać gospodarce wiejskiej niż służbie wojskowej. Sami osiedlali się na swoich ziemiach lennych i organizowali majątki. Im większym majątkiem dysponowała rodzina feudała, tym był on potężniejszy. Tym sposobem dawni rycerze stawali się obszarnikami żądającymi od seniora coraz większej niezależności i dla których głównym bogactwem stały się dochody z własnego gospodarstwa.

Posiadłości ziemskie dzieliły się na majątki mające charakter rodowy będące prywatną własnością oraz na majątki lenne, które były ziemiami służebnymi z prawem osiedlenia. Nominalnie właścicielem wszystkich ziem uprawnnych, mających status lenny, był biskup lub zakon.

Po oddzieleniu się rzemiosła od rolnictwa produkcja rzemieślnicza skoncentrowana była już w miastach. Rzemieślnicy tworzyli bractwa, tzw. cechy ze względu na rodzaj zajęcia gromadzące rzemieślników jednej profesji. Miastom liwońskim, a zwłaszcza Rydze, przypadała głównie rola w prowadzeniu handlu pomiędzy Wschodnią i Zachodnią Europą. Port zaś przyjmował i wyprawiał statki handlowe kierujące się do miast hanzeatyckich, Holandii i Anglii. Poza produktami żywnościowymi luki statków wypełniały drewno, potaż i smoła. Do Łotwy wwożono sól, wyroby tekstylne, broń, towary luksusowe, wino i przyprawy korzenne. Kupcy rycerze grupowali się w „Gildii Wielkiej”. Rzemiosło ryskie kontrolowała „Gildia Mała”. Rzemieślnicy zajmowali się głównie usługami. Na lokalny rynek produkowali również żywność, ubrania, sukno i narzędzia.

¹² *Landtag* składał się z równoprawnych 4 kurii – stanów. Do pierwszej należeli biskupi oraz przedstawiciele ich kapituł, do drugiej – mistrz zakonny z dostojnikami, do trzeciej – reprezentanci wasalnego rycerstwa, czwartą zaś tworzyli przedstawiciele Rygi, Dorpatu i Rewla. Coroczne zebranie *Landtagu* decydowało o polityce zagranicznej i wewnętrznej oraz pełniło funkcję sądu apelacyjnego.

Życie społeczne i gospodarcze

Szacunkowe dane wskazują, że w XVI w. na terenie Liwonii mieszkało ok. 400 tys. ludzi, w tym 12 tys. w Rydze. Społeczeństwo składało się z dwóch całkowicie oddzielnych społeczności – Niemców i Łotyszy. Pochodzenie etniczne elity na którą składali się duchowni, szlachta i kupcy było niemieckie. Dotyczyło to nawet większości rzemieślników. Wszyscy oni przybyli w swoim czasie ze środkowej i północnej Rzeszy i posługiwali się środkowo-dolną odmianą języka niemieckiego. Dlatego też system ekonomiczny, prawny i administracyjny został ukształtowany według północno-niemieckich wzorów. W innej sytuacji znalazła się rdzenna ludność – atenci współczesnych Łotyszy.

Podbój terenów *Estów* oraz Liwonii (czyli Vidzeme, Kurzeme, Zemgale i Letgale) przez Germanów spowodował istotne i głębokie zmiany społeczne i kulturowe na tych terenach. Miejskowa arystokracja plemienna została bądź to wyniszczona, bądź uległa germanizacji. Jest interesujące, że późniejsze znane rody niemieckie, np. Lieven, Hahn, Tiesenhouse, czy Meyendorff zamieszkałe w Kurzeme i Inflantach częściowo wywodziły się ze starszyny liwskiej lub kurskiej.

Lud w całości stracił dotychczasowe swobody i stał się przedmiotem procesu feudalizacji narzuconego przez zakon i biskupstwa. Jednakże to właśnie chłopstwo, jak również niższe warstwy ludności miejskiej, pozbawionej prawa członkostwa w gildiach i zepchnięte na margines życia społecznego, zachowały język i dawne tradycje plemienne.

Początkowo rdzenni mieszkańcy Liwonii byli ludźmi wolnymi i dysponowali lennami nadawanymi przez mistrza zakonu i biskupów. Miało to swój wymiar polityczny. Najeżdżcom chodziło o utrzymanie swej władzy. Jeszcze w XIII w. większość lenników pochodziła z miejscowej ludności, by później szybko zmniejszyć się. Określoną część swoich dochodów chłopci-lennicy oddawali feudałom i pełnili pomocniczą służbę wojskową w jednostkach zakonu liwońskiego. Niewielka liczba przodków Łotyszy znalazła się w kręgach władzy, aby następnie ulec procesowi germanizacji. Jedynie w Kurzeme kilku przedstawicieli posiadającej herby rodowe niezniemczonej miejscowej szlachty, tzw. koninsze (łot. *kursu konini* lub *leimaņi*), zachowało jeszcze swoją uprzywilejowaną pozycję.

Warstwa chłopska dzieliła się na właścicieli gospodarstw, chłopów bezrolnych (najemników) i niewolników. Ta ostatnia kategoria składała się wyłącznie z jeńców wojennych, dłużników i przestępców.

Początkowo folwark był tylko miejscem przekazywania panu chłopskich rent. Sami panowie mieszkali w warownych zamkach razem ze swoją orężną załogą. Z czasem feudałowie przenieśli się do folwarków i zaczęli budować dwory oraz zabudowania socjalne dla chłopów-fornali. Część ziem folwarcznych

chłopi obrabiali w formie pańszczyzny. Przez określoną liczbę dni w roku każde gospodarstwo dawało robotnika z koniem i pieszego. W ten sposób wzrastało znaczenie ekonomiczne chłopów. Przede wszystkim jednak dlatego, że byli to główni producenci żywności. Stąd starano się maksymalnie ograniczyć zbiegostwo chłopów, ale z drugiej strony każdemu właścicielowi ziemi było na rękę zatrudnianie uciekinierów z innych gospodarstw. W obliczu potęgującego się zjawiska zbiegostwa chłopów zaczęto prawnie przypisywać ich do ziemi.

Po raz pierwszy prawo to zostało wprowadzone w 1494 r. w arcybiskupstwie ryskim, a w XVI w. już we wszystkich państewkach Liwonii. Większość chłopów straciła możliwość migracji i stała się siłą roboczą osobiście związaną z rodem szlacheckim. Odtąd właściciel ziemi mógł także sprzedać chłopą, podarować lub przekazać w testamencie innemu właścicielowi. Wieśniacy posiadali własne domy, inwentarz i bydło. Ziemia, którą dzierżawili, pozostawała dziedziczną w rodzinie. Chłopów zwolniono ze służby wojskowej i zakazano noszenia broni. Swoboda zamieszkania w czasie istnienia Liwonii, w sensie przemieszczania się, nie była ograniczona dla osób nieposiadających ziemi i rzemieślników.

W tych okolicznościach pojawiła się więc zależność feudalna – pańszczyzna i poddaństwo – ujęte w zapisach i oparte na obowiązującym prawie. Nie bez przyczyny. Gospodarka chłopska była bowiem bazą produkcji rolnej, której efekty w postaci zboża, lnu i konopi z korzyścią eksportowano.

Mimo zróżnicowanego podziału administracyjnego państwa zakonnego (baliwaty, komturie i okręgi) i od 1225 r. Prowincji Kościoła Ryskiego (archidiecezja ryska, biskupstwa, parafie kościelne) podstawową, rzecz można, jednostką podziału administracyjnego była świecka parafia grupująca kilka wsi. Służyła ona przede wszystkim pobieraniu od ludności danin i różnego rodzaju innych świadczeń.

Specyficzną pozycją gospodarczą i strukturą społeczną charakteryzowała się Ryga.¹³

W 1280 r. Ryga wstąpiła w związek z północnoniemieckimi miastami handlowymi w Ligą Hanzeatycką będącą unią miast służącą rozwojowi handlu i walce z piratami na Bałtyku. Po podboju ziem łotewskich przez Niemców weszły do niej także Windawa (obecnie Ventspils), Golgingen (obecnie Kuldīga), Wenden (obecnie Cēsis), Wolmar (obecnie Valmiera), Roop (obecnie Straupe) i Kokangausen (obecnie Koknese). Liga kontrolowała cały handel nad Morzem Bałtyckim, a porty bałtyckie przeżywały prosperity pośrednicząc w handlu po-

¹³ Pierwszą wzmiankę o Rydze jako miejsca, gdzie w 1198 r. wysiadł na brzeg biskup Berthold, zawiera *Kronika* Henryka Łotysza. Zawarcie umowy biskupa Alberta z *Liwanii* o budowie miasta w 1201 r. uznaje się za datę jego założenia, mimo faktu, że osiedle *Liwów* w tym miejscu istniało już na długo przed przybyciem niemieckich kupców, misjonarzy i krzyżowców. To największe w średniowieczu miasto nad Bałtykiem przyjęło nowe prawo lokacji wzorowane na niemieckim prawie miejskim Hamburga.

między Litwą, Rosją, Europą Zachodnią i Skandynawią. Gros zysków kupcy ryscy czerpali z pośrednictwa w handlu z Państwem Moskiewskim, a później z Wielką Rosją.

Mieszczanie ryscy byli ludźmi wolnymi. Zajmowali się przede wszystkim handlem i rzemiosłem. Początkowo licznymi rzemiosłami zajmowali się rdzenni mieszkańcy. Następnie, główne działy rzemiosła zostały przejęte przez osadników z innych krajów, głównie jednak przez przybyszów z Niemiec. W pozostałych miastach mieszczanie nie korzystali już z tak dużej samodzielności. Były one bowiem małymi ośrodkami i podlegały bezpośredniej władzy feudałów. Sama Ryga nie do końca była miastem zupełnie samodzielnym. Zarządzał nim arcybiskup ryski. Z kolei pretensje do władzy w mieście zgłaszał zakon inflancki dążący do przejęcia miejskich dochodów. Konflikt nosił znamiona wojny biskupa z zakonem. Starając się pogodzić przeciwników mieszczanie wykorzystywali tę okoliczność dla realizacji własnych interesów i w tym celu powołali w 1226 r. radę miejską (łot. *rat*). Ich członków – rajców – wybierano z kręgu najbardziej zamożnych mieszczańskich rodzin. Najbogatsza grupa ryżan należała do najbogatszych ludzi w całej Liwonii. Większość pełnoprawnych mieszkańców była tzw. *burgerami* będącymi z natury rzeczy najbardziej aktywną pod względem gospodarczym średnią warstwą kupców i rzemieślników.

Należy zaznaczyć, iż w okresie funkcjonowania liwońskiej „konfederacji” wiara rzymsko-katolicka nigdy nie stała się dominującym wyznaniem wśród większości jej mieszkańców. Część z nich nadal wierzyła w bogów czczonych przez przodków. Zjawisko to należy tłumaczyć tym, iż chrześcijaństwo było religią narzuconą przez najeźdźców.

Takim, od dawna ustalonym porządkiem, wstrząsnął w XVI w. ruch protestantów. W początkach XVI w. Ryga stała się pierwszym, poza obrębem Niemiec, miastem, w którym nastąpiła popularyzacja protestantyzmu, zwłaszcza nauki Lutra.¹⁴ Przyznać jednak należy, że luteranizm w latach 20-tych nie napotykał zdecydowanego oporu ze strony katolicyzmu. Reformacja znalazła swoich gorących zwolenników wśród mieszczan, niemieckiej szlachty oraz kawalerów i braci zakonu inflanckiego. Szlachta liczyła bowiem na przejęcie zsekularyzowanych majątków kościelnych, a przy pomocy nowego nurtu wiary chrześcijańskiej mistrz zakonu mógł osłabić swojego konkurenta w osobie arcybiskupa, co zresztą wkrótce nastąpiło. Było tym łatwiejsze, że po likwidacji zakonu krzyżackiego w Prusach w 1525 r. zakon inflancki uzyskał niezależność. W tym samym roku *Landtag* przyjął uchwałę wprowadzającą wolność religijną. Oznaczało to zwycięstwo reformacji w Liwonii.

Reformacja najszybciej objęła większość miast na Łotwie, ale i na terenach wiejskich znalazła swoich zwolenników wśród posesjonatów ziemskich. Wydaje się, że sami feudałowie zaakceptowali luteranizm ze względu na to, iż nie pre-

¹⁴ W 1523 r. Marcin Luter wysłał list pasterski do mieszczan Rygi, Rewla i Dorpatu.

tendował on, w odróżnieniu od katolicyzmu, do zdobycia władzy świeckiej i nie wymagał od swych wyznawców świadczeń materialnych.

Na reformacji nie skorzystali łotewscy wieśniacy. Wiara ich musiała bowiem identyfikować się z wiarą ich panów. W zasadzie chłopom obojętne było to jaką religię wyznają, ponieważ wcześniej rzymski katolicyzm wśród chłopów nie zakorzenił się zbyt głęboko. Jedno co zyskali – to zwolnienie z płacenia dziesięciny.

Ponieważ większość Łotyszy żyła na wsi, można zakładać, że w stosunku do społeczeństwa łotewskiego jako całości, oddziaływanie reformacji było nań niewielkie.

Z drugiej strony ruch reformacyjny pogłębił istniejący brak konsolidacji małych państewek Liwonii oraz doprowadził do dalszej polaryzacji sił politycznych. Efektem czego był upadek formalnej przeciw, jak się okazało w praktyce, „konfederacji” jako całości.

Rządy polsko-litewskie

Pierwsza dekada XV w. przyniosła załamanie się potęgi Zakonu Krzyżackiego. Pruska jego część po raz pierwszy doznała osłabienia w wyniku klęski pod Grunwaldem (lit. *Žalgiris*, niem. Grünwald, ang. *Gruenwald*), gałąź inflancka zaś – w rezultacie niepowodzenia akcji wojskowej na ogarniętej wojną domową Litwie, toczonej na tle walki pomiędzy Zygmuntem Kiejstutowiczem i Świdrygiełłą. Porażka tego ostatniego, popieranego przez mistrzów zakonu inflanckiego, stanowiła o upadku potęgi militarnej krzyżowców także w Inflantach i Estonii. O zmierzchu dawnego znaczenia obu gałęzi krzyżowców ostatecznie zadecydowała wojna trzynastoletnia (1454-1466), choć inflancka jego filia przetrwała dłużej niż pruska – bo do 1561/1562 roku.

Nie ulega wątpliwości, że poza reformacją czy postawą książąt Kościoła¹⁵, wśród istotnych przyczyn rozkładu państwowości zakonnej w Inflantach i Estonii wymienić należy kryzys zakonnych struktur administracyjno-ekonomicznych.

Pod koniec XV w. do gry o łotewskie terytoria przystąpiło Wielkie Księstwo Moskiewskie (następnie Cesarstwo Rosyjskie). Podjęło wysiłki zmierzające do uzyskania kontroli nad bogatymi portami i wyjściami na Morze Bałtyckie. A ponieważ ten ważny rejon już od dawna interesował zarówno Szwecję, Danię,

¹⁵ M. in. arcybiskupa Rygi Wilhelma Hohenzollerna i jego brata Albrechta (zsekularyzował Prusy Zakonne), dążących do rozszerzenia świeckiego władztwa dynastii o Inflanty, Kurlandię i Estonię czy Gottahrdta Kettlera (ostatniego z mistrzów zakonnych), który widział prywatny zgoła interes w doprowadzeniu do likwidacji zakonu.

jak i Polskę wraz z Litwą, musiało dojść do walk o *Dominium Maris Baltici*. Największą aktywność na tym polu przejawiała Rosja.

W celu ochrony przed nadciągającym niebezpieczeństwem władcy Liwonii zmuszeni byli szukać nowych protektorów i tylko zdecydowana postawa liwońskiego mistrza zakonnego Waltera vel Wolthera von Plettenberga (1494-1535) prezentowana w trakcie czterech dekad jego władztwa oddaliły rozpad Liwonii o pół stulecia. Łotewscy chłopci praktycznie nie potrafili i nie chcieli walczyć w imieniu kawalerów zakonnych, a konnica rycerska straciła już dawne decydujące znaczenie na skutek wprowadzenia broni palnej. Von Plettenberg rozumiał, że cała struktura wojskowa kraju jest anachroniczna. Najważniejszym jego posunięciem było zawarcie sojuszu z królem Polski i Litwy – Aleksandrem Jagiellończykiem. W efekcie – wraz z nim pokonał wojska moskiewskie Iwana III w bitwie pod Izborskiem w 1501 r. i bitwie pod Pskowem w 1503 r. Wkrótce po śmierci Plettenberga okazało się jednak, że bez oparcia o ludność miejscową zakon nie jest w stanie dłużej opierać się naciskowi Moskwy. Kraj osłabiły ponadto wewnętrzne walki o schedę. W tych warunkach doszło do załamania się konfederacji liwońskiej.

Jeszcze w 1557 r. zakon inflancki zawarł sojusz z Polską i Litwą o antyrosyjskim ostrzu. Było to ostatnie sensowne posunięcie zakonników, ponieważ w rok potem teren Inflant stał się obiektem najazdu wojsk Iwana IV rozpoczynającego tzw. wojnę inflancką. Rozbiły one główne siły zakonu i przystąpiły do oblężenia Rygi.

W tej sytuacji wielki mistrz od 1559 r. – Gotthard von Kettler, arcybiskup ryski i *Landtag* zwrócili się o aktywną pomoc do Litwy i Polski. Car moskiewski przyjął fakt ten za *casus belli*. Był to moment włączenia się obu krajów do walki o Inflanty, a efektem porozumienia stał się układ wileński z 1561 r.¹⁶ Do wojny włączyły się również anty moskiewsko nastawione Dania i Szwecja. Tak więc po 1563 r. wojny o posiadanie Inflant były toczone już nie tylko pomiędzy Moskwą a Polską i Litwą, ale także Moskwą a Danią i Szwedami (od 1561 r. okupowali północną Estonię i umocnili się w Rewlu). W końcowym efekcie wojska Zygmunta II Augusta pokonały siły Iwana Groźnego pod Orszą i w pobliżu Połocka. Zwycięstwa te w 1564 r. przerwały działania wojenne w pierwszej wojnie inflanckiej.

Wkrótce po dokonanej przez Iwana IV Groźnego *opriczninie* (krwawa czystka wewnętrzna w 1575 r.) doszło do kolejnej wojny o Inflanty. W 1577 r. armia moskiewska zaatakowała Estonię, Liwonię i Semigalię i praktycznie całe Inflanty (bez bronionych Rygi i Rewla) dostały się pod kontrolę Moskwy. W tej sytuacji do ofensywy anty moskiewskiej przystąpił nowy król Rzeczypospolitej Stefan Batory. Jego wojska wkrótce odbiły Połock i Wielkie Łuki, a w 1581 r.

¹⁶ Na mocy układu z 1561 r. (zwanego unią wileńską) zakon liwoński miał ulec sekularyzacji i poddać się pod opiekę Litwy oferując w zamian część terytorium Letgale do Dźwiny.

znalazły się pod Pskowem, odcinając tym samym wrogie wojska od zaplecza. Szwedzi mogli więc odzyskać Narwę. Zmuszony do uległości car poprosił o rozejm, który został zawarty w Jamie Zapolskim,¹⁷ który ugruntował władzę Rzeczypospolitej w Inflantach.

Tak więc po układzie wileńskim z 1561 r. Liwonia przestała istnieć poddając się Zygmunutowi Augustowi. Ostatni 47 mistrz zakonu von Kettler przeszedłszy na luteranizm otrzymał od władcy Rzeczypospolitej inwestyturę i został mianowany księciem Kurlandii i Semigalii (teren Kurzeme i Zemgale). Dzień 5 marca 1562 r. możemy więc uznać za ów uchwytany moment, który dał początek „polskim czasom” na łotewskich ziemiach.¹⁸ Jego drogą poszedł również ryski arcybiskup (warto jednak wspomnieć, że Ryga przez następne 20 lat pozostawała wolnym miastem). Ta część ziem łotewskich jako formalne lenno polskie – *Księstwo Kurlandzko-Semigalskie* – utracona została przez Rzeczpospolitą w 1795 r.

Pozostała część Liwonii – Vidzeme i Letgale, a także południowa Estonia – zostały inkorporowane do państwa polsko-łotewskiego (zasadniczo do Wielkiego Księstwa Litewskiego) jako *Księstwo Żadźwińskie*. Włącznie do imperium Jagiellonów niezbyt silnego, złożonego z ziem byłego zakonu inflanckiego kraju, przyniosło dla jego mieszkańców nie określone skutki polityczne. Mimo formalnego podziału Liwonii na dwie części nie można jednak mówić o faktycznym podziale rodzimej ludności. Z drugiej strony wydarzenie to doprowadziło do istotnych zmian narodowościowych i demograficznych. Miejskowa szlachta pochodzenie niemieckiego uzyskiwała przywileje szlachty polskiej i poddała się procesowi stopniowej polonizacji, podobnego do procesu mającego miejsce na Litwie w odniesieniu do bojarów (zwłaszcza po unii lubelskiej). Równocześnie napłynęły tu obdarowane dobrami ziemskimi rodziny szlacheckie z innych ziem Rzeczypospolitej.¹⁹ Nadało to polonizacji warstw wyższych dynamiki. Po upły-

¹⁷ W 1582 r. Iwan Groźny zmuszony został do rezygnacji z pretensji do Inflant i uznania władzy Rzeczypospolitej w Liwonii – Inflantach (Kurlandia, Inflanty i południowa Estonia z Dorpatem i Parnawą) oraz jej zwierzchnictwa nad Księstwem Kurlandzko-Semigalskim. Część Kurzeme przypadło Prusom Książęcym, wyspa Saaremaa – Danii, a większa część Estonii (Tallin, Narwa, Haapsalu, Paide oraz wyspa Hiiuma) – Szwecji.

¹⁸ Co ciekawe – w polskiej literaturze przedmiotu nie określa się, nie wiedzieć dlaczego, wydarzenia tego mianem *Holdu Kurlandzkiego*. Przecież takowym on był z punktu widzenia ówczesnego prawa i analogii z wcześniejszym *Holdem Pruskim* z 1525 r., jaki złożył Albrecht Brandenburski z rodu Hohenzollern – jako książę pruski.

¹⁹ O roli jaką odegrały spolonizowane niemieckie rody szlacheckie pisze m. in. E. Jakabson (Łotysz, znawca problematyki łotewsko-polskiej) – zob. E. Jakabson, *Stosunki polsko-łotewskie na przestrzeni dziejów*, [W:] Polacy na Łotwie, Lublin 1993, s. 30 – 32.

W XVI w. przybyli z Lubelszczyzny Szadurscy herbu Ciołek, którzy dwieście lat później osiedlili się w majątku herbu Pusza w powiecie rzeżyckim (z rodziny tej pochodziła ceniona swego czasu poetka Stanisława Szadurska zamęczona przez bolszewików w 1919 r. w tym właśnie, rodzinnym dworze). Z Ziemi Czerskiej przywędrowali w XVIII w. Bujniccy herbu

wie kilku pokoleń o niemieckich korzeniach niektórych rodów świadczyć mogły już tylko brzmienia nazwisk, np. Broel-Platerów, Borchów, Mohlów, Römerów, Roppów czy Denhoffów (Thysenhasowie zmienili się w Tyzenhausów, Huelse-nowie de Eckeln w Hylzenów, Rückowie w Ryków, Syberkowie a Wischling – w Zyberków). W tych warunkach przybywające do Inflant kolejne rodziny niemieckie nie były już w stanie utrzymać swej odrębności i szybko „tonęły” w „polskim morzu”.

Bardziej złożona sytuacja etniczna ukształtowała się na obszarach wiejskich. Większość ludności chłopskiej była miejscowego pochodzenia i posługiwała się językiem łotewskim. Na obrzeżach południowo-wschodnich Łatgalii przeważały natomiast dialekty języka białoruskiego, a od strony południowo-zachodniej dochodził tu etniczny obszar litewski. Tu także pojawiły się polskie wsie. Zjawisko pojawienia się w Łatgalii polskich osad było spowodowane kilkoma czynnikami. Zapewne jakąś rolę w tym procesie odegrały migracje Polaków, w tym drobnej szlachty, z etnicznych obszarów polskich. Nie były one jednak tak duże, aby wyjaśnić genezę powstania w Łatgalii polskich rejonów. Sądzić należy, że pewną wagę miała polonizacja katolików pochodzenia białoruskiego lub łotewskiego. Zaś decydującą rolę w rozpowszechnianiu się języka polskiego wśród ludności wiejskiej mieli liczni duchowni polskiego pochodzenia.

Istotnym czynnikiem w kształtowaniu się narodowościowego charakteru terytorium Vidzeme i Letgale stała się wyznawana religia. W odróżnieniu od pozostałych ziem łotewskich *Inflanty Polskie* pozostały katolickie. Umacniało to wpływ języka i kultury polskiej, która oddziaływała nie tylko na szlachtę, ale również na osadników polskich i miejscową ludność chłopską.

Warta podkreślenia stała się postawa szlachty inflanckiej, która, będąc lojalna wobec Rzeczypospolitej, wiązała swoją egzystencję z tworzeniem swoistego kulturowego regionalizmu inflanckiego. Występowało tu analogiczne zjawisko co na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Identyfikacja z polskością łączyła się z podkreślaniem odmienności i odrębności inflanckiego etnosu.²⁰

Nie należy jednak zapominać, że obszar historycznych *Inflant Polskich* w całości odznaczał się wieloetnicznością. Były to tereny zamieszkiwane przez Łotyszy, Litwinów, Białorusinów, Rosjan i Polaków. W Księstwie Zadźwińskim nadal funkcjonował *Landtag*, w którym przemożny wpływ miała polska szlachta.

Łabądz (z rodziny tej pochodził Kazimierz Bujnicki, twórca wileńskiego pisma poświęconego kulturze polskich Inflant oraz autor szeregu powieści i nowel opisujących tamtejsze życie Polaków). Przybyli też do Inflant Chodkiewiczowie, Czapsy, Sołtanowie, Benisławscy, Skirmuntowie, Bujwidowie, a nawet Sobiescy herbu Janina.

²⁰ Późniejsze włączenie Inflant do Cesarstwa Rosyjskiego zatrzymało postęp procesu polonizacji wsi letgalskiej. Pomimo tego, w ciągu XIX w. ukształtował się nad środkową Dźwiną, z dala od etnicznych ziem polskich, stosunkowo rozległy obszar na którym rdzenna ludność, nie tylko znała, ale również posługiwała się językiem polskim.

O jej sile stanowiły otrzymane nowe posiadłości ziemskie wśród których największymi dysponował kanclerz Jan Zamoyski. Jednakże w rękach szlachty niemieckiej nadal pozostawało około 70% majątków. Dotyczyło to zwłaszcza terenu Vidzeme. Tu wpływy niemieckich „baronów” były większe niż w *Księstwie Kurlandzko-Semigalskim*, a położenie chłopów łotewskich cięższe – co było efektem umacniania się zależności pańszczyźnianej. Rzeczpospolita nie mieszała się w te wewnętrzne konflikty nie chcąc mieć przeciwko sobie miejscowej szlachty.

Jak wyżej powiedziano, przez dwie dekady Ryga była miastem swoistym, luteraniskim państwem w państwie. Dopóki administrował nią Mikołaj Czarny Radziwiłł, sam zwolennik reformacji (kalwin), miasto swobodnie rozwijało się. Sprawy przybrały zły obrót do ryżan wraz z przejściem władzy przez kontrreformatorów i jezuitów. Pod groźbą zniszczenia luteraniskiego kościoła św. Jakuba król Rzeczypospolitej, który wcześniej uroczyście wjechał do miasta, zmusił w 1582 r. je do przyjęcia reformy katolickiej. Tym samym pozbawił Rygę samodzielności włączając miasto do Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Tak więc dzieje Polaków na Łotwie wiązać należy z kilkoma istotnymi dla dziejów polsko-łotewskich zdarzeń, a mianowicie: z aktem inkorporacji Vidzeme i Letgale, utworzeniem lennego *Księstwa Kurlandzko-Semigalskiego* oraz początkami panowania w nim Gottharda Kettlera.

Jest faktem, że w Inflantach katolicyzmu broniła Rzeczpospolita. W odróżnieniu od nich w Estonii i Vidzeme rolę taką pełniła Szwecja, ale zwolenniczka reformacji. W rezultacie *Inflanty Polskie* pozostały katolickimi. Zaś w Kurzeme, będące lennem polskim, co interesujące, rozwinął się luteranizm na wzór Inflant Szwedzkich i Estonii.

Pod szwedzkimi rządami

Już w początkach XVII w. Szwecja była mocarstwem odciskającym swe piętno w polityce w całym basenie Morza Bałtyckiego, a na kierunku północno-europejskim – w szczególności.

Zygmunt z Wazów (syn ówczesnie panującego króla) w rezultacie elekcji w 1587 r. został królem Rzeczypospolitej, a po śmierci ojca miał objąć także tron szwedzki. Nie dopuściła jednak do tego arystokracja szwedzka obawiając się rekatolizacji kraju. Po wyborze w Szwecji nowego władcy między obu państwami doszło do wojny. Pretekstem do jej rozpoczęcia była formalna inkorporacja północnej Estonii do Polski zgodna z zapisem umieszczonym w *pactach conventach* (osobistych zobowiązaniach króla powoływanego w Rzeczypospolitej w wyniku elekcji). Terytorium konfrontacji militarnej stała się Liwonia. Tam głównie w latach 1600-1629 toczyły się działania wojenne.

Najważniejszymi wydarzeniami trwającej kilkadziesiąt lat wojen Rzeczypospolitej ze Szwecją były: zwycięstwo wojsk Karola Chodkiewicza w 1605 r. pod Rygą (bitwa pod Kirchholmem, łot. Salsapils), kapitulacja Rygi przed Gustawem II Adolfem w 1621 r. i opanowanie całości Inflant przez Szwedów, rozejm w Altmarku i przejście przez Szwedów północno-zachodniej części Inflant z Parnawą (est. Pärnu), Dorpatem (est. Tartu), Wenden (łot. Cēsis) oraz Rygą. Po zawarciu rozejmu w Altmarku (obecnie Stara Wieś) w 1629 r. i potwierdzeniu stanu rzeczy w układzie pokojowym podpisanym po „potopie szwedzkim” w 1660 r. w Oliwie doszło do kolejnego podziału byłej Liwonii. Jej północna część znalazła się pod zwierzchnictwem szwedzkim, bowiem zwycięscy Szwedzi już w 1621 r. odłączyli od Rzeczypospolitej południową Estonię i Vidzeme z Rygą – odtąd nazwane przez nich *Inflantami Szwedzkimi*. W rękach polskolitewskich pozostała południowo-wschodnia część Inflant, czyli Letgale z Dyneburgiem (łot. Daugavpils). Odtąd terytorium to zaczęto określać mianem *Inflant Polskich*. Zaś status polityczny *Księstwa Kurlandzko-Semigalskiego* pozostał bez zmian.

Powyższe wydarzenia zapoczątkowały w dziejach ziem łotewskich i Łotyszy „okres szwedzki”, mimo iż Szwedzi zarządzali mniejszą częścią łotewskiego terytorium. Uzyskane przez Szwedów ziemie nie zostały zunifikowane z koroną szwedzką. Były bowiem zawojowane i stąd – nie były na równi traktowane z terenami skandynawskimi i estońskimi. Siedzibą decydującego o najważniejszych sprawach podbitych ziem pierwszego generał-gubernatora Johanna Skytte stała się Ryga. Nadto, przy gubernatorze powołany został organ wykonawczy z dużymi pełnomocnictwami, a szwedzka szlachta otrzymała szerokie przywileje ekonomiczne. Wywołało to niezadowolenie dominującej do tego momentu szlachty niemieckiej. Chłopom wyznaczono określone wysokości podatków i miary pańszczyzny, mimo faktu, iż w samej Szwecji byli oni ludźmi wolnymi. W Inflantach Szwedzkich zachowano poddaństwo. Jedynym oficjalnym wyznaniem stał się luteranizm traktowany jako religia państwowa.

Prowadząc nieprzerwane wojny Szwedzi potrzebowali coraz większych środków dla rozbudowy i utrzymania swej armii. Stąd też na ziemiach inkorporowanych wprowadzony został tzw. stacjonarny podatek, płacony przez chłopów. W okresie rządów szwedzkich nastąpiło szereg zmian w gospodarce i polityce wewnętrznej. W trakcie panowania królowej Krystyny wznowił pracę miejscowy *Landtag*. Poddając szlachtę kontroli pod kątem prawa do posiadania ziemi i wywłaszczając tych, którzy prawa tego nie posiadali, jej następca – kuzyn król Karol XI, podjął decyzją zakazu dalszego rozdawania państwowej ziemi „baronom”. W Szwecji proces ten nazywano się redukcją majątków. Ograniczyło to władzę dotychczasowych niemieckich posesjonatów ziemskich nad chłopami, zaś w królewszczynach zaczęto traktować ich jako bezpośrednich poddanych króla. Ponadto w ramach tzw. rewizji sklasyfikowano i obliczono powierzchnie królewszczyn obejmujących, jak się okazało, 77% wszystkich ziem uprawnych.

Ponadto ściśle określono wysokości danin i podatków zbieranych od chłopów. Skutkowało to zainteresowaniem pracą na ziemi i wzrostem materialnego dobrobytu chłopów związanych z dworami.

Część ziem państwowych otrzymali w dzierżawę miejscowi chłopci. Nie bez przyczyny więc po przeprowadzeniu katasteru, ustaleniu wysokości pańszczyzny i rozgraniczeniu włości chłopskich od folwarcznych wśród rdzennych mieszkańców wsi utwierdziła się długoletnia pamięć „dobrych czasów szwedzkiego panowania”. Nie były one jednakże tak dobre jak się mogło wydawać i jak to zostało utrwalone w pamięci historycznej współczesnych Łotyszy. Szwedzi bowiem wywozili będące wówczas bogactwem tych ziem zboże z pobitego kraju, podwyższyli cła i wprowadzili nowe podatki. To właśnie z Liwonii pochodziła 1/5 wszystkich dochodów szwedzkiego królestwa. Bez wątpienia czasy szwedzkie były złe dla niemieckiej arystokracji, która pozbawiona została przywilejów polityczno-ekonomicznych, a dotychczasowi właściciele stracili wiele folwarków na rzecz państwa i monarchy.

Jak wiadomo większość szlachty inflanckiej od dawna stanowili nadbałtyccy Niemcy. Majątki w Inflantach nadal więc miały charakter lenny i stosunek ich właścicieli oraz dzierżawców do chłopstwa był podobny. Z oczywistych powodów redukcja i rewizja wzbudziła opór niemieckiego ziemiaństwa, zwłaszcza, że dzierżawcy majątków nie mogli brać udziału w *Landtagach* jako dziedziczni szlachcice. Król Karol XI ignorował zaś pretensje szlachty. Stało się to tłem konfliktu, który uczynił z „baronów” zacieklej wrogów Szwedów. Ich względna już dominacja uległa dalszemu ograniczeniu pod koniec XVII w. na skutek osadzania w królewskich urzędach szwedzkich urzędników i wojskowych.

Położenie chłopów łotewskich w „dobrych czasach” w istocie nie zmieniło się ani pod względem prawnym, ani społecznym. Zmiany nastąpiły w sferze materialnej. W porównaniu z latami wcześniejszymi chłopom łotewskim żyło się lepiej, a miasta kwitły dzięki wymianie handlowej.

Sytuacja gospodarcza Księstwa Kurlandzko-Semigalskiego

Zgodnie z obowiązującym wówczas prawem liczące ok. 200 tys. mieszkańców (80% było Liwami i Łotyszami, 15% Polakami, 4% Niemcami) Księstwo Kurlandzko-Semigalskie było lennem Rzeczypospolitej Obojga Narodów. A więc książę Gotthard Kettler, wasal króla Rzeczypospolitej, winien udzielać wszelkiej pomocy wyższemu feudałowi, także wojskowej – co oznaczało m. in. przymus stawienia się na wezwanie króla z 300 jeźdźcami. Należy jednak wiedzieć, że księstwo było tworem o dużej samodzielności w polityce wewnętrznej, zwłaszcza gdy w 1617 r. Zygmunt III Waza nadał mu konstytucję na mocy której zaczął działać Landtag, a ustrój księstwa przekształcony został na wzór ustroju państwa-matki.

Dochody skarbu księstwa pochodziły z majątków książęcych. Podobnie jak i w innych przypadkach dawni kawalerowie zakonni starali się osłabić wpływ księcia często wnosząc petycje do tronu, dając tym samym możliwość interwencji w wewnętrzne sprawy księstwa. Polityczne stosunki w księstwie były więc mało stabilne. I choć Księstwo Kurlandzko-Semigalskie egzystowało 234 lata, to w trakcie wojen polsko-szwedzkich jego wojska często występowały przeciwko sobie, a książęta musieli balansować między oboma tymi siłami. Początkowo księstwo posiadało dwie stolice – wcześniejszą w Goldingen (dzisiaj Kuldīga), późniejszą – w Mitawie (po 1918 r. – Jelgava), gdzie mieściły się dwory i zamki książęce.

Sytuacja prawna chłopstwa w księstwie była nienajlepsza. We własnych majątkach Niemieczy (głównie) obszarnicy byli panami swoich chłopów ponieważ słaba władza centralna nie kontrolowała zakresu narzuconej przez nich feudalnej zależności. Przy dominacji Kościoła luterańskiego katolicy korzystali jednakże ze swobody wyznaniowej.

Okres największego rozkwitu tego państewka przypada na lata 1642-1682, tzn. na okres panowania Jakuba (łot. Jēkaba) Kettlera, wnuka Gottharda. Okazał się on być zwolennikiem charakterystycznej dla tego okresu merkantylistycznej polityki gospodarczej, co przyniosło rozwój miejscowego przemysłu, zwłaszcza manufakturowego. Jej podstawę stanowiła swoboda działań w eksporcie towarów w celu zabezpieczenia dopływu dla państwa pieniędzy i zmniejszenie wwozu produktów wytworzonych w innych rejonach.

W okresie rządów Jēkaba zbudowano cegielnie, zakłady kamienia wapiennego i huty żelaza, zaczęto masowo wytwarzać szkło, proch, beczki dębowe i liny. Dobrze rozwinięta była budowa statków, a składająca się z 44 statków flota kurlandzka znana była nie tylko na Bałtyku. Na rzecz gospodarki morskiej pracowały trzy stocznie: w Windawie (łot. Ventspils), Libawie (łot. Liepāja) i rzeczna w Goldingen (łot. Kuldīga). Budowano w nich różnego rodzaju statki i kutry oraz jednomasztowe żaglowce. Większość z nich sprzedawano. Śladem tradycji tego czasu książę uzyskał niewielkie kolonie – wyspę Tobago u brzegów Ameryki Południowej oraz Wyspę Św. Andrzeja u ujścia rzeki Gambii w Afryce.²¹ W swoim czasie na dworze książęcym myślano nawet o kolonizacji wybrzeży Australii (sic!).

Ocena gospodarczej działalności księcia w koloniach i samym księstwie może być jednak kontrowersyjna. Niektórzy historycy sądzą, że kolonie przynosiły jedynie straty, a przedsięwzięcia przemysłowe (np. manufaktury książęce)

²¹ Fakty te miały miejsce w 1640 r. i 1651 r. O losie 212 kolonistów na Tobago wiarygodne świadectwa nie istnieją. Można snuć przypuszczenia, że większa część z nich nie przeżyła ze względu na warunki klimatyczne i powszechne wśród „białych” choroby tropikalne.

prowadziły do nakładania na chłopów dodatkowych ciężarów i szybko upadły. Inni historycy określają te czasy jako swoście romantyczne.²²

Wraz z wygaśnięciem linii Kettlerów władzę w księstwie przejęła rodzina Bironów, która de facto uzależniła księstwo od Rosji po 1737 r.²³

Pomimo faktu, że Kurlandia i Semigalia już wcześniej kontrolowane były przez Rosję, propolskie nastroje tam nie wygasły. Świadczy o tym aktywne przyłączenie się dużej części mieszczaństwa, zwłaszcza Lipawy (łot. Liepāja), i chłopstwa do powstania kościuszkowskiego.

Podlegające zmieniającym się władzom terytorium Łotwy w XVII i na początku XVIII w składało się z wyodrębnionych pod względem gospodarczym i kulturalnym krain historycznych.

Księstwo Kurlandzko-Semigalskie (Kurzeme i Zemgale), Inflanty Szwedzkie i Inflanty Polskie²⁴ różniły się zasadniczo pod względem gospodarczym (zwłaszcza warunków materialnych ludności), stratyfikacji społecznej oraz kultury. Najbardziej zjawisko to odnosiło się do Łatgalii pozostającej częścią składową Rzeczypospolitej do 1772 r. charakteryzowało jej odrębność od pozostałych części Łotwy. Odrębnością cechowała się także warstwa językowa łotewskiego dialektu używanego przez miejscową społeczność. Do dzisiaj nie do końca ustąpił on pola językowi literackiemu. Tu wystąpił także zupełnie inny podział ziemi i typ zasiedlenia, przy czym majątki ziemskie były znacznie mniejsze i mniej zasobne.

Jednak już w trakcie przetaczania się wyniszczających wojen przez Estonię, Kurlandię i Inflanty oraz w okresach względnego spokoju – po wiekach niemieckiej dominacji – rodziła się tożsamość Łotyszy i Estończyków.²⁵

²² Książę Jēkab nie miał jednak wpływu na niestabilną sytuację polityczną. Sam był zakładnikiem łupieżczej dla księstwa wojny szwedzko-polskiej i w trakcie „potopu szwedzkiego” z lat 1655-1660 długo przebywał w niewoli u Szwedów. W tym czasie rozgrabiono flotę kurlandzką. Upadała gospodarka. W dodatku w 1664 r. księstwo straciło swe kolonie na rzecz Anglii.

²³ Po zakończeniu wojny północnej w 1721 r. i włączenia praktycznie całego *Balticum* w skład Imperium Rosyjskiego uwagę na Księstwo Kurlandzko-Semigalskie skierowała Rosja. Jej car Piotr I wydał w 1710 r. za mąż bratanicę Annę Joannówną (od 1730 r. carycę) za księcia Fryderyka Wilhelma. Ten wkrótce zmarł, a i jego następca Ferdynand także nie porządził sobie zbyt długo. Był ostatnim z rodu Kettlerów. Aby nie dopuścić do przejścia księstwa na rzecz Polski, a zachować w nim wpływy rosyjskie, na władcę księstwa w 1737 r. wyznaczony został bardzo bliski przyjaciel carycy Ernest Johann Biron vel Bühren. To właśnie jego syn – Piotr Biron – był ostatnim księciem, który sprzedał w 1795 r. księstwo Rosji.

²⁴ Specyficzna odmienność Łatgalii ujawniła się, gdy stała się ona częścią państwa polsko-łotewskiego, początkowo jako nowe województwo łatgalskie. To właśnie Łatgalia najściślej powiązana była – i jest obecnie – z polską kulturą, językiem i religią rzymsko-katolicką.

²⁵ Nie jest bowiem przypadkiem, że pierwszą książkę napisaną w języku łotewskim „*Cac-thismus Catholicorum*” wydano w Wilnie w 1585 r. Była nią „*Katechizm*” jezuitę pochodzenia

Warto zwrócić uwagę na pojawiającą się na tle etnosu innych grup etnicznych łotewską kwestę narodową. Odnosząc powyższy problem do ziem nas interesujących należy skonstatować, że długotrwały ich podział pomiędzy protestancką Szwecją, katolicką Rzeczpospolitą i prawosławną Rosją przyczynił się nie tylko do podziałów religijnych wśród mieszkańców ówczesnej Łotwy, ale również do podziałów w kontekście ekonomicznym, do rozwarstwienia społeczno-narodowego i kulturowo-etnicznego.*

Interesującą wydaje się być sytuacja demograficzna ziem łotewskich po tragicznej w skutkach dla Łotyszy wojnie północnej. Na przykład sytuacja demograficzna samej Kurlandii (bez Semigalii) na koniec wieku XVIII wskazywała na 400 tys. zaludnienie, wśród którego ok. 9% stanowiła populacja Niemców. Inflanty Polskie, choć zdominowane przez Łotyszy-katolików posługujących się letgalskim dialektem językowym, pozostawały nadal dzielnicą wielonarodową. Poza rdzenną ludnością żyli tu bowiem także inne nacje. Mieszkali tu Polacy, pozbawieni prawa zamieszkiwania w Kurlandii Żydzi oraz Litwini, Rosjanie prawosławni i Rosjanie staroobrzędowcy, a także nieliczni Estończycy. W Rydze Łotysze stanowili 31% populacji, zaś Niemcy aż 46%. Ocenia się, iż największe straty ludnościowe w trakcie XVI i XVII-wiecznych działań wojennych ponieśli Liwowie. Przetrwali oni jedynie na skrawku ryskiego wybrzeża morskiego.

Terytorium, stosunki własnościowe i społeczeństwo łotewskie pod władztwem caratu

Jest oczywiste, że dysponująca dogodnymi portami Nadbałtyka była regionem sprzyjającym handlowi zamorskiemu. Posiadała również względnie dobre warunki glebowe. W końcu XVII i na początku XVIII w. Rzeczpospolita i Szwecja utraciła nad nią kontrolę na rzecz Rosji, która od dawna czyniła wysiłki w celu otwarcia sobie „okna do Europy”. Liwonia z jej portami stała się jej głównym i pożądanym celem.

Początkowo pod władzę imperium Romanowych dostały się szwedzkie Inflanty (północna część obecnej Estonii) i rzeczywista Liwonia (ros. Liflandia). Stało się to w wyniku wojny północnej, gdy kierowana przez Piotra I koalicja państw w 1700 r. podjęła szeroko zakrojoną antyszwedzką ofensywę, w trakcie której po 8 miesiącach oblężenia w 1710 r. – zdobyli Rygę.

niemieckiego Pēterisa Kanizijnsa. Z tych czasów pochodzą także obce badania nad językiem litewskim, łotewskim (w 1644 r. powstała pierwsza gramatyka łotewska) i staropruskim.

* Stąd też do przełomu XIX i XX w. nie należałoby mówić o stosunkach narodowościowych na Łotwie. Jedynie o relacjach do łotewskich ziem i ich autochtonicznych mieszkańców Polaków i Szwedów czy Rosjan. Pojęcie naród wraz z jego cechami w dzisiejszym znaczeniu tego określenia pojawił się bowiem dopiero w drugiej połowie XVIII w. Uwaga – dla jasności przekazu pojęcie „naród” użyte jest wcześniej, bez koniecznej perspektywy historycznej.

W międzyczasie szlachta niemiecka porozumiała się z carem, zdradziła Szwedów i przeszła na stronę rosyjską. Zgodnie z zawartym w 1710 r. układem nadbałtyckich „baronów” z caratem Estonia i Inflanty miały stać się autonomicznymi prowincjami Cesarstwa Rosyjskiego zarządzanymi przez autochtonicznych feudałów niemieckich. Porozumienia Niemców z carem przywracało stare porządki gwarantujące im zwrot zredukowanych majątków ziemskich, dominację polityczną i kulturalną oraz język niemiecki jako język urzędowy.

Po 1721 r. Liwonia została włączona do Rosji, stając się gubernią liwlandzką, która obejmowała również południową Estonię. Gubernia składała się z okręgów. Reprezentantami cara w Nadbałtyce byli generał-gubernatorzy, którzy wraz z potężnym garnizonem wojskowym rezydowali w Rydze.

Tak więc po 150 latach rządów szwedzkich na Łotwie i w Estonii nastąpiła władza rosyjska, a należące obecnie do Republiki Łotewskiej terytorium znalazło się w składzie trzech rosyjskich guberni: liwlandzkiej, kurlandzkiej i witebskiej. Do zakończenia I wojny światowej 16 spośród 26 obecnych rejonów wchodziły w skład cesarstwa rosyjskiego.²⁶

Inflanty Polskie zostały włączone do rosyjskiego imperium w 1772 r. W rezultacie pierwszego rozbioru weszły one w skład guberni witebskiej. W granicach Rosji znalazło się także oficjalnie wykupione od księcia Piotra Birona w 1795 r. Księstwo Kurlandzko-Semigalskie. Faktycznie był to wynik nacisku na szlachtę, która ochoczo zgodziła się na inkorporację chcąc silnej władzy dla kontroli nad chłopami, a zwłaszcza by zapobiec ich zbiegostwu Księstwo przekształcono go w gubernię kurlandzką z centrum w Mitawie (łot. Jelgava).

Przez następne prawie 100 lat zdecydowana większość łotewskich terytoriów znajdowała się w składzie imperium carów. Nie mogło dziwić, że szlachta niemiecka przyjęła wiernopoddańczy stosunek wobec nowych rządów. Był to rezultat nie tyle dotychczasowej polityki władz szwedzkich, co kalkulacji, iż obiecane dla niej przez władze rosyjskie przywileje wejdą w życie – i co rzeczywiście stało się faktem. Większego znaczenia nabrał Landtag. W guberniach nadbałtyckich długi okres obowiązywało specjalne proniemieckie prawodawstwo. O ile za panowania Szwedów stosunek królewskczyzn do majątków prywatnych szlachty liwonskiej wynosił 6 do 1, to za panowania Romanowych zmienił się na 1 do 5. Stąd też szlachta niemiecko-bałtycka stała się elitą w Rosji.²⁷ Uprzywilejowaną pozycję polityczną i ekonomiczną „baronowie” utracili dopiero w końcu XIX w.

W wiek XIX ziemie łotewskie weszły z rozwijającą się gospodarką wolnorynkową, rolnictwem produkującym na potrzeby imperium, ale i z pozostałością feudalizmu jakim okazał się być system pańszczyźniany. Na dodatek w okresie

²⁶ Por. P. Eberhardt., Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie, Warszawa 1998, s.136-137.

²⁷ Jeszcze w 1871 r. 74% generałów i 58% oficerów sztabu miało niemieckie korzenie.

caratu nastąpiło jeszcze dalsze uzależnienie chłopów łotewskich od właścicieli ziemi. Na skutek zwiększenia pańszczyzny i zacieśnienia pętli poddaństwa znaleźli się oni w sytuacji niewolników, ponieważ prawo umożliwiało obszarnikom stosowanie kar cielesnych (najczęściej chłosty), a od 1760 r. na zsyłki na Sybir. Praktycznie nie było takiego prawa, który przewidywałby skazanie właściciela ziemi za zabójstwo wieśniaka.

Dzierżawne majątki lenne traktowane były jak posiadłości prywatne, a dawne królewszczyzny uległy zdecydowanemu uszczupleniu. Stan ten najlepiej obrazuje treść książki w języku niemieckim Garlieba Merķēla²⁸ pt. „Łotysze, zwłaszcza w Inflantach, pod koniec wieku filozofów”, ukazującej tragiczne warunki egzystencji społeczeństwa. Sytuację powyższą dostrzegali także postępowi przedstawiciele nadbałtyckiej niemieckiej inteligencji i duchowieństwa, m.in. księża – J. Ejzen, A. Hupel i G. Jannau, rektor przykatedralnej Domskiej Szkoły²⁹ – K. Sniel czy ryski radny J. Berens. Wszyscy oni krytycznie odnosili się do przejawów faktycznego niewolnictwa chłopów żądając ograniczenia lub zniesienia poddaństwa. Łączyła ich świadomość skostnienia panującego systemu i jego destrukcyjnej roli grożącej wyniszczeniem również samej szlachty.³⁰

W tym czasie niemiecka szlachta nadbałtycka starała się jednak utwierdzać władze rosyjskie w przekonaniu, że posiada absolutną władzę nad chłopami. Z drugiej strony carat dążył do ograniczenia zakresu jej władzy na drodze prawnej z uwagi na konieczność utrzymania spokoju w przygranicznych prowincjach, jak i na umocnienie tam wpływów imperium. Dopiero jednak fala chłopskich buntów z drugiej połowy XVIII w. zmusiła carat do opracowania prawodawstwa agrarnego. W 1804 r. Aleksander I podpisał projekt ustawy zatytułowanej „Zarządzenie o inflanckich chłopach” lub inaczej, tłumacząc dokładnie z rosyjskiego „Położenie chłopów inflanckich”. Odtąd zaczęły obowiązywać uprawnienia chłopów w stosunku do ruchomych i nieruchomych form własności. Mogli oni zapisywać w testamencie i dziedziczyć prawo użytkowania ziemi, a chłopigospodarze mogli być sprzedawani tylko wraz z nią. Oznaczało to, że chłop przywiązany jest tylko do ziemi, a nie do pana. W sumie jednak był on nadal rosyjskim poddanym. Ponieważ będącą podporą systemu niemiecka szlachta nie była zadowolona z tej nowej regulacji ustawowej w 1809 r. wprowadzono zapisy zawężające uprawnienia chłopów-gospodarzy.

²⁸ Był on Niemcem, mieszkańcem Rygi, wybitnym przedstawicielem oświeceniowych kręgów ówczesnej inteligencji. Jego praca była wysoko ceniona przez Łotyszy, a krytykowana przez bałtyckich Niemców.

²⁹ Przymiotnik *domski* odnosi się do łacińskiego *Deus Optimus Maximus* – w skrócie DOM.

³⁰ Za I. Baumerts, G. Kurlovics, A. Tomasuns, *Основные вопросы истории Латвии*, Ri-ga 2002., c. 42. (tłum. na j. polski Z. Kolendo).

Mimo nadziei poprawy położenia materialnego i prawnego ludności wiejskiej reform w tej dziedzinie nie przyniosły również czasy napoleońskie. Liczono na zniesienie poddaństwa, co jednak nie nastąpiło. Po zwycięstwie nad Bonapartem car Aleksander I zrezygnował z realizacji szerokich reform społeczno-ekonomicznych. Pozwolił jedynie na zniesienie poddaństwa w Kurlandii, a następnie, po dwóch latach, w Inflantach.

Tak więc dopiero w 1817 r. w guberni kurlandzkiej doszło do zmiany sytuacji prawnej chłopów, którzy otrzymali tzw. „ptasią wolność”. Włościanie odzyskali wolność osobistą. Stali się ludźmi mogącymi przemieszczać się, lecz nie otrzymali ziemi, która pozostała własnością obszarnika. W zależności od woli właściciela mogła być ona oddana chłopom w dzierżawę. Zazwyczaj umowy dzierżawne znosiły dotychczasowe świadczenia chłopskie, ale nie zmieniały relacji pomiędzy właścicielem ziemi i chłopem. Dzierżawca mógł jedynie zgodzić się na przedstawione mu przez ziemianina warunki, albo ją opuścić – bez prawa osiedlenia się w mieście czy innej guberni. Proces wykupu ziem rozwinął się dopiero w drugiej połowie wieku po ukazie carskim z 1849 r. Ustawodawstwo to zniosło pańszczyznę zamieniając ją na czynsz pieniężny z dzierżawionych gospodarstw, ale jednocześnie przyzwalał na ich wykup przez chłopów.

Poddaństwo osobiste zniesione zostało także w 1819 r. w Liwlandii i opierało się na tych samych regulacjach prawnych jak w Kurzeme, zaś pańszczyzna dopiero w 1861 r. Jej realizacja nie była aktem jednorazowym i nie była pozbawiona konfliktów. Trwała dwa lata, a spory dotyczyły wielkości przekazanego chłopom arealu i jego cenie. Gwoli sprawiedliwości należy podkreślić, że nowe regulacje odnoszące się do włościan miały wręcz przełomowe znaczenie dla warunków życia większości przecież mieszkańców kraju. Zapoczątkowały także istotne zmiany w samym rolnictwie

W okresie panowania caratu pojawiły się pierwsze, przybliżone informacje o liczebności i rozmieszczeniu Łotyszy. Dla celów finansowo-wojskowych władze rosyjskie przeprowadzały od końca XVIII tzw. „rewizje”, polegające na spisywaniu mieszkańców według ich etnicznego pochodzenia i wyznania. Pomimo wielu ich wad, publikowane dane stanowią dzisiaj materiał w dużej mierze umożliwiający przybliżone określenie ówczesnego stanu demograficznego ziem łotewskich. I tak, w trakcie V „rewizji” dokonanej przez władze rosyjskie w 1795 r. na obszarze północno-zachodniej Białorusi spisano 127,6 tys. Łotyszy, zaś w krajach bałtyckich 593,9 tys. (1,7% ludności całej Rosji). Następne spisy z 1833 r. i 1858 r. wskazały, iż w sumie, w połowie wieku cesarstwo zamieszkiwało ok. 1 mln Łotyszy.³¹

Wiek XIX przyniósł znaczny wzrost ich liczby. Pod jego koniec mieszkańców terytorium dzisiejszej Łotwy stanowili już ponad 1,9 mln populację, wśród której mieściło się 68% etnicznych Łotyszy (ok. 1,3 mln). Inne duże mniejszości

³¹ Za P. Eberhardt, *Problematyka narodowościowa Łotwy*, Warszawa 1998, s. 7.

stanowili wówczas Rosjanie – 8%, Niemcy – 7% i Żydzi – 6%. W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej Łotwa liczyła ponad 2,5 mln ludności. Wraz z rozwojem miast i miasteczek wzrastała również liczba ich mieszkańców – z 7% w początkach stulecia do 40% u jego schyłku. Większość mieszkańców Łotwy była zatrudniona w rolnictwie, przy czym tereny Kurzeme i Liwonii (Liflandii) były monoetniczne. Tam w rolnictwie dominowały gospodarstwa rodzinne, a produkcję i zbyty artykułów żywnościowych organizowały wspólnoty chłopskie.

Inaczej sprawa przedstawiała się w Letgale, gdzie 60% wieśniaków była Łotyszami, a 28% Rosjanami. Tu dominowały wielkie majątki ziemskie. Zresztą cała ówczesna Łotwa była anormalnym krajem, ponieważ posiadała bardzo wysoką liczbę bezrolnych chłopów (ok. 0,6 mln) stanowiących ponad połowę całej ludności wiejskiej. Ta zaś miała zróżnicowany status materialny. Chłopi dzielili się na dworskich i wiejskich, tych którzy uprawiali ziemię obszarniczą i tych, którzy pracowali na swój rachunek. Ale i wśród tej ostatniej kategorii można było wyróżnić: gospodarzy-właścicieli (40%), małorolną biedotę-parobków (30%) i bezrolnych wieśniaków-wyrobników (20%). Na terenach wiejskich funkcjonowały jeszcze inne formy własności. Były nimi majątki należących do państwa (11%) i Kościoła (ok. 1%). Największą częścią ziemi uprawnej była ziemia należąca do szlachty-obszarników – warstwy liczącej 19-20 tys. osób. Reprezentowali ją bałtyccy Niemcy, spolonizowani Niemcy, Polacy i Rosjanie. W guberniach kurlandzkiej i liwlandzkiej zdecydowana większość majątków należała do nadbałtyckich Niemców. Wśród nich najbogatszą grupę stanowili „baronowie” i „księżęta”, którzy posiadali majątki o powierzchni powyżej 10 tys. hektarów powierzchni.

W końcu XIX w. do dworu carskiego należało 225 majątków, a do pastorałów – 171 (liczących 350-400 ha powierzchni). Podstawą rozwoju rolnictwa na łotewskich ziemiach włączonych do rosyjskich guberni były jednak własnościowe gospodarstwa chłopskie, które relatywnie produkowały najwięcej i najszybciej reagowały na zmiany rynkowe.

Inkorporowane w skład różnych guberni rosyjskich ziemie, w większości zamieszkałe przez Łotyszów, na początku nowego wieku nie miały oddzielnych administracji. Były trzema różnymi prowincjami administracyjnymi Cesarstwa. I tak w prowincji kurlandzkiej wyróżnić można było 10, liwlandzkiej 4, a w witebskiej – 3 łotewskie „ujezdy”. Miast z przeważającą liczbą mieszkańców-Łotyszów było 20. Do tak zwanej Cesarskiej Prowincji Bałtyckiej zaliczano Kurzeme i Liwlandię. Odizolowana od reszty ziem Letgale była traktowana jako część rosyjskiej prowincji północno-wschodniej.

Administracja rosyjska nie używała terminu „Łotwa” odnośnie jakiegokolwiek części terytorium zamieszkałego przez Łotyszów. Było to o tyle zrozumiałe, że zasady polityki rusyfikacyjnej opierały się na nacjonalistycznej „wielkorosyjskiej” ideologii.

Władze centralne i lokalne odwzorowały system administracyjny ustanowiony dla całego imperium. Były reprezentowane przez generał-gubernatorów, zarządców prowincji wyznaczonych przez cara i ministra spraw wewnętrznych. Ci z kolei, dysponując podległymi im siłami policyjnymi (również tajną policją – ochroną) oraz odpowiednimi komisjami, kontrolowali działalność władz muncypalnych w miastach i samorządowych na wsiach.

Do drugiej połowy XIX w. państwo carów w zasadzie nie ingerowało w życie gospodarczo-społeczne guberni bałtyckich. Mimo tego rdzenni mieszkańcy Łotwy znajdowali się pod podwójną dominacją. Narzucona polityczna supremacja rosyjska ściśle korespondowała z utwierdzoną od dawna supremacją ekonomiczną i społeczną szlachty niemieckiej. Warto wiedzieć, że z całej liczby mieszkańców nadbałtyckich guberni 2% populacja niemieckich posesjonatów ziemskich skupiała w swym ręku od 60 do 74% ziemi uprawnej³². Z tego względu emancypacja społeczeństwa łotewskiego dokonywała się dwutorowo – w walce z wszechobecną w administracji, oświacie oraz kulturze dominacją niemiecką i – w walce politycznej z carskim reżimem.

Zdając sobie sprawę z tych kwestii dopiero w latach osiemdziesiątych XIX w. władze rosyjskie zaczęły przejmować z rąk niemieckich aparat administracyjny umożliwiając tym samym narodziny łotewskiego ruchu narodowego. Wiązało się to z nowym, zdecydowanie wrogim wobec cudzoziemców, kierunkiem polityki zmierzającej do integracji prowincji bałtyckich z resztą ziem imperium. Stosunek caratu do nadbałtyckich Niemców uległ wówczas zasadniczej zmianie. Jej dotychczasowe bastiony w postaci obsady administracji, sądów i systemu edukacji – runęły. Naczelnym celem polityki wewnętrznej stała się idea budowy jednej Rosji. Polityka ta wyrażała się podjęciem szeregu decyzji, m. in. wprowadzeniem języka rosyjskiego do administracji, szkół średnich i wyższych, np. w politechnice ryskiej i uniwersytecie w Dorpacie (wkrótce przemianowanego na Juriew) językiem wykładowym zamiast niemieckiego stał się rosyjski. Jedynie w szkołach „podstawowych” (gminnych), i to tylko w pierwszych oddziałach, nauczanie w języku łotewskim odbywać się mogło się na lekcjach religii. Rosyjski zaczął spełniać funkcję języka urzędowego.

Z drugiej strony intensywny proces rusyfikacji doprowadzi do zmiany stosunku niemieckiej szlachty wobec rdzennych mieszkańców Łotwy. Wielu dotychczasowych przeciwników uczenia Łotyszy niemieckiego zaczęło propagować idee ich germanizacji (m. in. drogą „językową”) w myśl sloganu budowania „narodu inflanckiego”. Napotkało to na kontrakcję caratu szermującego hasłem „obrony praw rdzennej ludności” – co było jeszcze jednym narzędziem wspomagającym politykę rusyfikacyjną. Można jednak powiedzieć, że w przypadku

³² Zob. J. Hiden, P. Salmon, *The Baltic Nations and Europe. Estonia, Latvia and Lithuania in the Twentieth Century*, London – New York 1991, p. 17.

Łotwy polityka ta okazała się korzystna, bowiem zahamowała procesy germanizacyjne.

Na gubernie nadbałtyckie rozciągnięto obowiązujące w całym cesarstwie prawodawstwo rosyjskie. Wszystkie te działania świadczyły o narastającej fali rusyfikacji, która uległa wzmocnieniu po zamachu na cara Aleksandra II (w 1881 r.).

Polityka caratu przyniosła Łotyszom pogorszenie warunków życia. Nie przyjmowano ich do pracy w administracji i instytucjach sądowych. Z tego powodu część łotewskiej inteligencji zmuszona była szukać zatrudnienia poza granicami swej ojczyzny.

Nowym elementem składu społecznego była tworząca się warstwa chłopskich właścicieli i dzierżawców ziemi, wolnych robotników rolnych oraz zupełnie nowa grupa miejska – robotnicy przemysłowi i wielkoprzemysłowy proletariat. Mimo wszystko, w końcu XIX w., ziemie łotewskie nadal jeszcze miały charakter rolniczy.